

PISMA WANDOWE

socjogram jutrzeźki wszechczasu

Bonawentura: "Szwaczki Baridajskie popieraję protesty."

Jedena z najbardziej zastręzonych organizacji robotniczych w Wandystanie, tj. Zwięzek Zawodowy Szwaczek Baridajskich (w przeszłości, poza Mandragoratem, działał równieź w Baridasie i Gnomii), zdecydowała się poprzeć działania rozgromowe - jednak nie uchwaliła strajku, w zwięzkuz czym robotnicy przemysłu włókienniczego do protestu przytęczyli się dopiero po fajrancie. Jest to o tyle zaskakujęce, że ZZSB był uważany za bastion robotniczego pornosocjału.

"Pisma Wandowe" to jednostronny, tudzieź niecodzienny przegląd odrodzenia ludowego. Nie naleźy ich mylić z "Pismami Świeckimi", tudzieź "Naukami Wandowymi"

REDAKCJA

ROZGROMY W GENOSSE-WANDA-STADT

Różne media Wandejskie (m.in. Radio Żenada, Wand-TASS) informuję o rozruchach na ulicach stołecznego Genosse Wanda Stadt. Tłumy protestujęcych - w skład których wchodzą głownie robotnicy i żołnierze - protestuję głownie przeciwko obcej, burżujskiej obecności w Wandystanie oraz przeciwko bierności władz wobec kryzys.

Przebieg rewolty

W trakcie rozruchów przemoc doszła do głosu - najpierw powieszono kilku cudzoziemskich burżujów, którzy wskutek łagodnej polityki obecnych władz panoszą się po Mandragoracie, następnie przełamano blokadę oddziału prewencji SB i powieszono (w oknach zdobytego Churatu) kilku jego schwytyanych funkcjonariuszy. Potem następiła jeszcze krwawsza w skutkach

wymiana ognia między protestujęcymi a innym oddziałem SB, który, zdzięsiętkowany przez celny ogieñ rewolucjonistów, został zmuszony do wycofania się.

Rada Delegatów i żędania

Tłum zebrał się następnie na placu Żenady, gdzie, po kilku płomiennych przemówieniach przystępieno do formowania Rewolucyjnej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. Przy okazji liczbę protestujęcych obliczono na ponad 30 tysięcy.

Do podstawowych żędań sformułowanych następnie przez rzeczony sowieť, naleźy przede wszystkim "wezwanie awangardy proletariatu do poczucia i wzięcia odpowiedzialności za Mandragorať i podjęcia wreszcie działań, do kurwy

waszej nędy". Ponadto w uchwałach Rady pojawił się, choć nie przy powszechnej zgodzie, postulat przerwaťwistów doť. ustanowienia jedynej Partii dla Mandragoratu.

Recepcja i reakcja

Jak doťad, brak jest jakiejkolwiek zdecydowanej odpowiedzi władz. Nie wiadomo właściwie, kto postał na ulice SB. Mandragor Pupka nie wypowiedział się w temacie protestu.

Protest poparł Zwięzek Zawodowy Szwaczek Baridajskich - choć jego głowny działacz, tow. Bonawentura, pozostaje w niektórych kwestiach sceptyczny.

Pozostaje oczekiwać na recepcję innych towarzyszy i zagranicy - póki co, akcja dopiero się zaczęła.

SARMACI UCIEKAJĄ

W ostatnich dniach i tygodniach wiele osób złożyło swoje wandejskie obywatelstwo, uszczuplajęc populację Mandragoratu. Obywatelstwa zrzekli się tow. Ivo Ingawaar de Folvil oraz tow. Szymon baron Nowicki (dotychczas Solidariusz Kandelabr Sodomow-Gomorow).

Niezależnie od relacji między zrzekaniem się i emigracją a występieniami, które nabrały nurtu zdecydowanie antyburżujskiego, są one dowodem na kryzys, jeźeli nie caťkowiť klęskę pojednawczej polityki władz wobec Sarmacji. Zapowiadana działalność dwuobywatelska (funkcjonujęca zresztę na podstawie nie ratyfikowanego do końca traktatu) nie przyniosła Wandystanowi niemal żadnych korzyści.

Czy władze zdecyduję się na dokonanie gwałtownego zwrotu w polityce i ustanowienie politycznej i dyplomatycznej flanki skierowanej naprzeciw "bratnim" monarchofaszystom?

Tu moźe być i
twoja aktywność!

WIĘC SIĘ ZA NIĄ WEŹ
DO CHUJA WANDY!

no bo inaczej nie poruchamy ani
w tym, ani w następnym odcinku...

STÓPKA REDAKCYJNA

Dzisiejszy obrazek ma za zadanie zdementować doniesienie (na SB) jakoby Redakcja nie miała kręgośtępa moralnego ani żadnego innego. Stóпка ma.

